

Solidarność 116
INFORMATOR
REGION ŚRODKOWO-WSCHODNI
 Lublin 23 X 1985r.

Komunikat

W dniu 22 października 1985r. odbyło się posiedzenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ "Solidarność". Poruszono następujące sprawy:

1. Problem więźniów politycznych, których liczba przekroczyła już 300 osób. Środowiska byłych więźniów politycznych i internowanych organizują od 3 do 10 XI br. Tydzień Więźnia Politycznego. Zwracamy się do członków "Solidarności" o poparcie tej akcji.

2. Omówiono przebieg niezależnej kontroli głosowania do Sejmu PRL. Kontrolę głosowania przeprowadzono kilkoma różnymi metodami. Sposobem pozwalającym najszybciej oszacować frekwencję była ogólnopolska akcja sondażowa "5 minut super", której wyniki były ogłoszone nazajutrz po głosowaniu. Innymi metodami były: powszechna akcja "5 minut" /ogłoszona w prasie związkowej/, całodienne obserwacje lokali wyborczych, oraz informacje od zaufanych członków komisji wyborczych. Kontrolą frekwencji wyborczej objęto większość ludności miejskiej z całego obszaru Polski. Było to możliwe dzięki zaangażowaniu i wysiłkowi tysięcy członków i działaczy naszego Związku oraz dobrej organizacji całego przedsięwzięcia. W skali kraju kierował nimi pełnomocnik TKK d/s kontroli frekwencji - Konrad Bieliński, a w regionach pełnomocnicy regionalni.

22 X 1985

TKK NSZZ "Solidarność"

Świadczenie TKK

Wiadomość NSZZ "Solidarność" doprowadziła do podważenia kolejnego monopolu aparatu władzy - monopolu na władzę w skali ogólnopolskiej o postawie społeczeństwa wobec takich imprez propagandowych jak wybory sejmowe. Pomimo obłąk politycznych na ogniwa i działacze Związku potrafiliśmy przeprowadzić szeroką akcję uzasadniającą ideę bojkotu, a także zorganizować obserwację lokali wyborczych, szybko oszacować faktyczny zasięg bojkotu i zebrać relacje o przebiegu głosowania od członków komisji wyborczych.

Uzyskany materiał daje nam podstawy do przekonania, że tym razem znamy prawdę o głosowaniu.

Możemy stwierdzić, że:

a/ Wszędzie tam, gdzie zeszłoroczne pomiary były przeprowadzane rzetelnie i metodologicznie poprawnie znajduje potwierdzenie teza, iż ilość bojkotujących nie uległa praktycznie zmianie w porównaniu z rokiem 1984. Nieznaczny wzrost frekwencji wyborczej rzędu 1-3% zanotowany w wielu rejonach wynika najprawdopodobniej ze zmiany ordynacji wyborczej dopuszczającej w tym roku możliwość głosowania poza miejscem zamieszkania.

b/ Podobnie jak poprzednio, dość powszechnie fałszowano wyniki m.in. poprzez заниżanie liczby uprawnionych do głosowania, a w wypadku rezultatów zbyt odbiegających od potrzeb propagandy fałszowano je powtórnie na wyższych szczeblach. Największych "retuszy" dokonano w okręgach województw: krakowskiego, wrocławskiego i warszawskiego, a więc w ośrodkach wielkoprzemysłowych o silnych wpływach NSZZ "Solidarność".

Przebieg głosowania świadczy o trwałości wyboru postawy nieuczestniczenia w kłamstwie zmanifestowanej przez wielu po raz pierwszy przy akcji zeszłorocznego głosowania do rad narodowych. Nie znalazła żadnego potwierdzenia teza oficjalnej propagandy o widocznym wzroście społecznej aprobaty dla rządów ekipy Jaruzelskiego. Nie spełniły się jednak również oczekiwania tych, którzy sądzili, że tegoroczny bojkot będzie dowodem na wzrost zasięgu społecznego oporu.

W naszym przekonaniu fakt ustabilizowania się sytuacji, w której około 1/3 społeczeństwa - nie w skutek chwilowych emocji, bez naiwnych złudzeń, lecz z pełną świadomością możliwych konsekwencji - otwarcie deklaruje wolę trwania w opozycji, ma wielkie znaczenie polityczne. Jest świadectwem dojrzałości szerokich kręgów społeczeństwa, stanowi dowód istnienia stabilnej bazy społecznej NSZZ "Solidarność" pomimo czteroletnich przesładowań.

Im prędzej aparat władzy będzie potrafił uświadomić sobie ten podstawowy wniosek wynikający z przebiegu ostatnich wyborów, im prędzej pozbędzie się on złudzeń, iż możliwe jest zniszczenie naszego Związku przy użyciu wojskowych batalii i policyjnych łapanek, tym szybciej przed Polską otworzą się drogi wyjścia z historycznego zaułka, w który wypycha ją totalitarna forma rządów opartych o martwą ideologię i przemoc.

Sądymy, że zbliża się okres przełomowy dla NSZZ "Solidarność". Program walki o przetrwanie Związku zo-

->s.2

dziś 4 strony

LIST GONCZY

Poszukiwany ciemny Żyd
 lat trzydzieści trzy,
 nosi długą brodę,
 chodzi w lichym odzieniu
 wędruje stale w otoczeniu
 kilku towarzyszy,
 ostatnio widziano Go
 pod Golgotą.

.....
 Poszukiwany polski kapłan,
 lat trzydzieści siedem,
 ubrany w sutannę,
 ostatnio widziano Go
 wieczorem pod Toruniem
 w otoczeniu zbójców.
 Poszukiwany był przesłuchiwany
 wielokrotnie....

... dopuścił się przestępstwa
 głosił prawdę...

Szum w eterze i trzaśki
 - nadawanie skończone,
 może nie wiedzą,
 co puścić dalej?
 - I tak za dużo powiedziane...

Lublin, 29 X 84r.

Jolanta Telesfcr

3-10 LISTOPADA 1985r.

Tygodniem Więźnia Politycznego

KOMUNIKAT

TZR i RKK NSZZ SOLIDARNOŚĆ REGIONU ŚRODKOWO-WSCHODNIEGO

Jak w całej Polsce tydzień 3-10 listopada 1985
 ogłaszamy Tygodniem Więźnia Politycznego.

Celem tygodnia jest:

- zwrócenie uwagi społeczeństwa na fakt więzienia w naszym kraju coraz większej liczby ludzi z powodów politycznych;
- przypomnienie o potrzebie stałego upominania się przez społeczeństwo o wolność dla więźniów politycznych, czyli ludzi, których jedyną winą w naszych warunkach jest to, że walczą o podstawowe prawa człowieka, o prawo do swobodnego zrzeszania się, do swobodnego tworzenia partii politycznych, o prawo do wolności wypowiedzi i nieskrępowanego obiegu informacji;
- nasilenie działań na rzecz odzyskania wolności przez więźniów politycznych;
- nasilenie działań, których celem jest niesienie pomocy ofiarom represji politycznych i ich rodzinom;
- zwrócenie uwagi na konieczność wywalczenia w Polsce statusu więźnia politycznego;
- zwrócenie uwagi społeczeństwa na warunki odbywania w naszym kraju kary pozbawienia wolności oraz na potrzebę objęcia więziennictwa i polityki penitencjarnej kontrolą społeczną.

W związku z powyższym apelujemy:

- 1/ o podejmowanie w swoich zakładach pracy, w swoich środowiskach wszelkich akcji na rzecz kolegów przebywających w więzieniach i aresztach z powodów politycznych;
- 2/ o otaczanie troskliwą opieką rodzin więźniów politycznych;
- 3/ o szerokie poparcie dla ogólnopolskich akcji na rzecz więźniów politycznych, jeśli akcje takie zostaną podjęte.

Jednocześnie informujemy, że w niedzielę 3 listopada 1985 w kościele O.O. Jezuitów w Lublinie o godz. 18 odprawiona zostanie Msza Św. w intencji więźniów politycznych. W niedzielę 10 listopada Msza Św. w tej samej intencji odprawiona zostanie w kościele Matki Boskiej Zwycięskiej /kościół Powiżytkowski/ w Lublinie o godz. 18.

Gorąco zachęcamy do udziału w tych Mszach Św.

TZR i RKK

Więźniowie polityczni z naszego regionu

1. Andrzej Bereda /student KUL/
2. Franciszek Bujak /Instytut Medycyny Wsi, Lublin/
3. Zbigniew Filipiak /Nowosiółki koło Hrubieszowa/
4. Małgorzata Kucyk /pielęgniarka, Komarów, zam. Zamość/
5. Wiesław Lipko /lekarz, Ośr. Zdrowia w Komarowie/
6. Stanisław Matejczuk /student KUL/
7. Tadeusz Mazurek /Biłgoraj/
8. Krystyna Rekas /pielęgniarka, Komarów, zam. Zamość/
9. Piotr Szczudłowski /student KUL/
10. Wacław Wasilewski /adiunkt UMCS/
11. Dariusz Wójcik /student KUL/
12. Bartoń /Zarzecze/

s. 1-
stał faktycznie zrealizowany. Nadchodzi więc czas formułowania następnych zadań etapowych. Fragniemy w tym miejscu powtórzyć, że ewentualny kompromis z komunistyczną władzą musi być poprzedzony rzeczywistym uznaniem prawa polskiego społeczeństwa do podmiotowości.

Droga wyjścia z obecnej sytuacji politycznego pata wiedzie jedynie poprzez:

1. Likwidację kompromitującego Polskę zjawiska więzienia ludzi za działalność związkową i za ich przekonania.

2. Przywrócenie prawa do swobodnego zrzeszania się w związkach zawodowych i stowarzyszeniach twórczych.

Jesteśmy przekonani, że wspólnym celem wszystkich Polaków winno stać się uzdrowienie gospodarki, stworzenie dla niej warunków normalnego funkcjonowania, wyzwolenie jej z pęt doktrynalnych i ograniczeń dyktowanych egoistycznymi interesami aparatu władzy.

22 X 1985

TKK NSZZ "Solidarność"

Bogdan Borusewicz /region Gdańsk/
Zbigniew Bujak /region Mazowsze/
Marek Muszyński /region Dolny Śląsk/
oraz przedstawiciele regionów:
Śląsko-Dąbrowskiego i Małopolski

FREKWENCJA WYBORCZA

Akcja pomiaru frekwencji wyborczej na terenie całego kraju była koordynowana przez pełnomocnika TKK Konrada Bielńskiego. Pomiaru były dokonywane trzema metodami:

1. Metodą sondażową /tzw. akcja "5 minut super"/, w której losowano punkty wyborcze i godziny obserwacji w taki sposób, żeby były one równomiernie rozłożone na danym terenie i w ciągu całego czasu głosowania; dzięki temu do wiarygodnego oszacowania frekwencji potrzeba wielokrotnie mniej pomiarów niż w metodzie nr 2;
2. Metodą powszechnego pomiaru /tzw. akcja "5 minut"/, którą propagowaliśmy w "Informatorze"; otrzymuje się tu materiały przypadkowe, który dopiero podlega dalszej obróbce;
3. Metodą obserwacji ciągłych, które dają dokładny wynik dla punktu, który się obserwuje, ale trudno z tego wyciągać wnioski dotyczące innych punktów.

Konrad Bielński poinformował, że pomiarem metodą sondażową miało być objętych 50-80% miast powyżej 100 tys. mieszkańców i 20-30% miast mniejszych. Akcją tą kierowali pełnomocnicy d/s wyborów w 6 dużych regionach. Znajdowały się tam centra obliczeniowe, które przesyłały do centrali zagregowane dane na dyskietkach komputerowych.

Otrzymałmy dwa komunikaty /z 14 i 16 X/ zawierające wyniki pomiarów metodą sondażową. Podajemy z nich tylko najważniejsze dane /wyłącznie dane procentowe, bez liczb bezwzględnych/.

/Uwaga. Wyniki te należy interpretować następująco: Jeżeli np. frekwencja w Gdańsku wyniosła 59%±2%, to znaczy, że z prawdopodobieństwem ok. 95% frekwencja zawiera się w przedziale 57-61%. Te 2% jest równe podwójnemu odchyleniu standardowemu./

- I. Gdańsk 59%±2%
- II. Trójmiasto /Gdańsk, Sopot, Gdynia - łącznie/ 67%±2%
- III. Szczecin 70%±4%
- IV. Kraków /dzielnice: Krowodrza, Śródmieście, Podgórze/ 58%±4%
- V. Górny Śląsk /Jastrzębie, Tychy, Tarnowskie Góry, Gliwice - wynik łączny/ 74%±4%
- VI. Warszawa /bez dzielnicy Wola/ 60%±2%
- VII. Miasta województwa warszawskiego /wynik łączny dla: Otwocka, Góry Kalwarii, Józefowa, Legionowa, N. Dworu Mazowieckiego, Piaseczna, Błonia, Brwinowa, Grodziska, Milanówka, Piastowa, Podkowy Leśnej, Wołomina/ 65%±5%
- VIII. Elbląg, Olsztyn, Szupak /wynik łączny/ 82%±7%
- IX. Miasta województwa siedleckiego /Siedlce, Mińsk Maz., Garwolin, Łuków, Węgrów, Sokołów Podlaski - wynik łączny/ 77%±12%
- X. Skierniewice i Żyrardów /wynik łączny/ 64%±11%.

Łącznie w obliczeniach do 15 X wzięto pod uwagę 1865 okręgów wyborczych, w których było 3352,8 tys. uprawionych do głosowania. Głosowało z nich 66%±1%.

Komunikat podaje także dokładniejsze dane dla konkretnych miast i dzielnic z powyższych grup /są one oczywiście obarczone większym błędem/.

Natomiast na podst. danych, które napłynęły do 20-X z powszechnej akcji "5 minut" obliczono frekwencję dla Warszawy 57,5%±1%.

W NASZYM REGIONIE

Jak widać z powyższego zestawienia pełnomocnik TKK nie dysponował żadnymi wiarygodnymi danymi z naszego regionu. Natomiast dostarczył nam komunikat TZR i RKK podaje frekwencję dla Lublina 61-64%, dla Świdnika 57%, dla Puław 62% i dla Biłgoraja 63%. Jest to szacunek oparty na obserwacjach ciągłych niektórych lokalni i na danych z "przecieków".

Do frekwencji w naszym regionie jeszcze powrócimy.

Z REGIONU

+++ 8 X SB przeprowadziła zmasowaną akcję rewizji, przeszukała i zatrzymała w wój. zamajskim. Akcja objęła Zamość, Tomaszów, Biłgoraj, Hrubieszów, Szczepietyn, Krynicę, Lubanie, Komarów, Zarzecze, Przewale, Zubowice. Aresztowane zostały co najmniej 4 osoby: Tadeusz Mazurek z Biłgoraja /b. internowany/, lekarz z Komarowa Wiesław Lipko i dwie pielęgniarki z Komarowa /mieszkające w Zamościu/: Krystyna Rekas i Małgorzata Kucyk. Bogdan Wysiocki z Komarowa otrzymał nadzór prokurator-ski. Prawdopodobnie aresztowany został również mieszkaniec Zarzecza - Bartoń. Na okres od kilku do 38 godzin zatrzymano ok. 50 osób z Zamościa, kilka z Komarowa i pojedyncze osoby z innych miejscowości.

+++ W dwa dni po akcji SB w Tomaszowie przeprowadzono akcję "wydmuszka". Wydmuszkami napełnionymi lakierem obrzucono wystawy i okna, które od wewnątrz oklejone były plakatami wyborczymi. Rozrzucano też kilkanaście tysięcy ulotek. W następnych dniach przeprowadzane były kontrole w magazynach zakładów i szkoły sprzedającej; interesowano się zapasami lakieru. Szczególnie gorliwy funkcjonariusz SB Sasadeusz przyczał się na całą noc w krzakach przy placu targowym oczekując ulotkujących - bez rezultatu.

+++ Jeszcze 10 VIII Samorząd Studentów KUL-u wydał oświadczenie, w którym wezwał studentów do niebrania udziału w głosowaniu 13 X w odpowiedzi na pogwałcenie woli środowiska akademickiego przez Sejm poprzez uchwalenie nowej ustawy o szkolnictwie wyższym. Może dlatego TV pokazała nam punkt, w którym jakoby głosowali studenci KUL-u... Nie wymieniono przy tym żadnego nazwiska, ani nie pokazano wyraźnie żadnej twarzy...

+++ 7 X o godz. 15 miało się odbyć w lubelskim Trybunale kolegium w sprawie Stanisława Pietruszewskiego, który w końcu sierpnia pikietował sklepy sprzedające wódką /patrz "I" 114/. Kobieta, która miała prowadzić tę sprawę, zobaczywszy niezły tłumek znanych i przyjaciół oskarżonego, w tym czterech księży i kilku prawników, najpierw chciała ich wygonić. Gdy to się nie udało, rozprawę przesunęto na godz. 17. Skład kolegium był już inny. Stanisław Pietruszewski nie zgodził się z zarzutem, jakoby wieszak plakat "w miejscu niedozwolonym". Żaden paragraf nie kwalifikuje piersi jako miejsca niedozwolonego. Natomiast z oburzeniem zaprzeczył, że używał brzydkich słów. Ponieważ nie przybyli świadkowie oskarżenia, dalszy ciąg rozprawy przeciw Pietruszewskiemu odbędzie się później. Jego popularność rośnie. Na następną rozprawę prosimy o większą salę.

+++ 19 X, w pierwszą rocznicę zamordowania ks. Jerzego, odprawiono u Ojców Jezuitów w Lublinie Mszę św. zamówioną przez pracowników Zakładów Miesnych. W czasie homilii Ojca Felicjana Paluszkiwicza padły niezmiernie ważne słowa dotyczące alkoholizmu jako zagrożenia narodu: "Przed sklepami alkoholowymi odbywa się plebiscyt: za wolnością tego narodu albo przeciwko jego wolności. Tylko trzeźwy naród jest zdolny do tego, ażeby upomnieć się o swoją wolność. Naród przeżarty alkoholem o swoją godność się nie upomni. Dlatego robi się wszystko, by tego alkoholu w Polsce ludowej nie zabrakło. I właśnie dzisiaj, gdy patrzymy na postać Kapłana, który z balkonu kościoła św. Stanisława w Warszawie przemawiał do tysięcy, gdy dzisiaj z za grobu przemawia do nas wszystkich, do każdego Polaka, któremu drogie jest słowo 'Polska', musimy zdać sobie sprawę z tego największego zagrożenia narodowego. Ta rocznica, którą dzisiaj przeżywamy, nie może być rocznicą martwą. To musi być wielka lekcja dla całego narodu."

+++ Wśród około 30 tys. ludzi zgromadzonych 19 X o godz. 19 u grobu ks. Jerzego znalazły się również delegacje z Regionu Środkowo-Wschodniego. Włence złożyli: Solidarność FSC, uczniowie LO im. Zamoyskiego w Lublinie, Samorząd Studentów KUL, studenci Lublina, mieszkańcy Świdnika, więźniowie sumienia ze Świdnika, Solidarność z Pniewowej i parafia Komarów. /Być może nie wszystkie dostrzegł nasz sprawozdawca, było ich bowiem z całej Polski ponad 320./ Po Mszy odczytany został list Lecha Wałęsy do uczestników nabożeństwa. /Przewodniczący "S" był w tym miejscu poprzedniego dnia. / Słowa Lecha przyjęte zostały niemiłymi brawami i okrzykami "Solidarność - Solidarność!". Tym długo jeszcze stał przed ogrodzeniem, gdyż wokół świątyni uformował się pochód z transparentami. Byli i nasi: "Solidarność Ziemi Zamajskiej", "Solidarność Świdnik", "Księża Jerzy - jesteśmy. Solidarność FSC Lublin", "Patronie robotników - wspieraj Solidarność - Pniewowa-Opole, Region Środkowo-Wschodni", "Wybraliśmy - Maryję. Pniewowa-Opole, Region Środkowo-Wschodni". O Ziemi Zamajskiej usłyszeliśmy jeszcze, gdy dokonano poświęcenia tablic pamiątkowych: hutników warszawskich dla parafii w Suchowoli i drugie: "Księża Jerzy, nauczyciel nas, że za prawdę trzeba płacić życiem. Solidarność Ziemi Zamajskiej".

Ponawiamy prośbę o zgłaszanie kanałami związkowymi wypadków rewizji, zatrzymań i innych represji. Szusza Bezpieczeństwa chce pracować możliwie dyskretnie. Nie ułatwiamy jej tego!

Prezentowane poniżej "Postulaty..." są próbą podsumowania dotychczasowych badań i dyskusji nad naprawą polskiej gospodarki. Intencją naszą było wskazanie w formie maksymalnie zwięzłej tych kierunków zmian, których wprowadzenie jest dla absolutnej konieczności. Funkcją wyjścia naszych postulatów jest diagnoza sytuacji gospodarczej narwana w dokumentach NSZZ "Solidar-

ność": "Ocena pogrudniowej polityki gospodarczej rządu i perspektywy wychodzenia z kryzysu" /tekst opracowały przez ekspertów ekonomicznych TKK/ oraz "Raport - Polska 5 lat po Sierpniu" przedstawiony przez Lecha Wałęsę. Sądzimy, że mieszczą się one w granicach gospodarczego realizmu.

POSTULATY GOSPODARCZE TKK

Aby gospodarka polski mogła wydobyć się z kryzysu, musi zostać głęboko zreformowana. Reforma może stworzyć nie tylko szansę wzrostu gospodarczego na dłuższą metę, ale także może przynieść pewne efekty w stosunkowo krótkim czasie. Wprowadzenie warunków, w których dochody pracowników przedsiębiorstw zależałyby od ocenianej przez rynek efektywności gospodarowania, a nie od biurokratycznych decyzji władz państwowych, mogłoby dość szybko dać znaczny przyrost produkcji dzięki zainteresowaniu przedsiębiorstw likwidacją jaskrawego marnotrawstwa surowców, urządzeń i pracy ludzkiej. Zreformowanie gospodarki przyniosłoby też pewne nadzieje na otrzymanie przez PRL dalszych kredytów z Zachodu, gdyż stworzyłoby szansę, że kredyty te nie zostaną ponownie zmarnowane i roztrwonione.

Tymczasem reforma utknęła w martwym punkcie. Daleko jest nawet do zrealizowania - bynajmniej nie radykalnej - rządowej koncepcji reformy, przyjętej przez Sejm w 1981 roku. Niektórych dziedzin w ogóle nie zaczęto reformować /tj. handlu zagranicznego, transportu, łączności, budownictwa, górnictwa i hutnictwa/, co jest karygodne. Dotychczasowe zmiany mają charakter fragmentaryczny, ponieważ gospodarka stanowi całościowy organizm, połączony i w dodatku często wewnętrznie sprzeczne rozwiązania nie mogą przynieść rezultatu. Zniesienie formalnych nakazów okazało się nieskuteczne, gdyż zastąpiły je równie szkodliwe nakazy nieformalne, dla wykonania których przedsiębiorstwa nadal starają się uzyskać jak najwięcej środków przy jak najmniejszych zadaniach.

Nie zamierzamy tu proponować szczegółowego programu przebudowy gospodarki. Uważamy bowiem, że przedsiębiorczości i autentycznej inicjatywy ludzkiej nie trzeba i nie można zaprogramować. Trzeba po prostu przestać ją krępować. Dlatego przedstawiamy tylko generalne tezy o charakterze postulatów, bez spełnienia których będziemy nadal pogryzać się w chronicznym kryzysie.

1. POSTULATY W SPRAWIE REFORMY GOSPODARCZEJ

1 Należy przywrócić pluralizm związkowy i prawo NSZZ "S" do legalnego działania. Nowoczesna gospodarka nie może funkcjonować bez organizacji wyrażających autentyczne interesy pracowników. Istnienie takich organizacji jest nie tylko prawem naturalnym i elementarnym wymogiem sprawiedliwości społecznej, ale także koniecznym warunkiem godzenia sprzeczności interesów ekonomicznych i osiągnięcia rzeczywistych kompromisów pomiędzy pracodawcami i pracownikami.

2 Należy zlikwidować główne siły hamujące wprowadzanie reformy gospodarczej. W tym celu zreformować należy władze centralne i sposób ich oddziaływanie na gospodarkę.

a/ Należy zlikwidować całkowicie ministerstwa branżowe /zwane też gałęziowymi/ oraz układy gałęziowy wewnątrz Komisji Planowania. Byłaby to likwidacja przedstawicielstwa partycularnych interesów poszczególnych branż we władzach centralnych.

b/ Należy co najmniej o połowę ograniczyć zatrudnienie administracji państwowej i kwoty przeznaczone na jej utrzymanie, co ograniczyłoby możliwości przekazywania przedsiębiorstwom nieformalnych nakazów.

c/ Należy znieść obowiązkowe zezwolenia. Mają one charakter zbliżony do dawnych zjednoczeń, krępują działalność przedsiębiorstw i stanowią pośredni szczebel w przekazywaniu nieformalnych nakazów.

d/ Znieść należy nomenklaturę w gospodarce, czyli zatwierdzanie stanowisk kierowniczych przez PZPR. Doświadczenia ostatnich lat potwierdzają wcześniejsze obawy, że bez przecięcia szubrowej zależności od władz centralnych dyrektor przedsiębiorstwa państwowego nie jest w stanie wyzolić się spod nieformalnych nakazów. Obsadzie dyrektora decydować powinna rada pracownicza.

e/ Należy zlikwidować rozdzielnictwo, które z natury rzeczy jest nakazowe oraz umożliwić wywieranie presji na przedsiębiorstwa w zamian za przydział środków. Trzeba też zlikwidować takie jawne nakazowe formy, jak programy operacyjne, obowiązki zawierania przez przedsiębiorstwa umów na dostawy rządowe i umów związanych z handlem zagranicznym.

f/ Oddziaływanie państwa na gospodarke winno odbywać się jedynie w ramach powszechnie obowiązujących reguł. Niedopuszczalne jest więc ingerowanie w sprawy poszczególnych przedsiębiorstw według uznania władz centralnych. Wprowadzenie tej zasady ma zapobiec przetargom o ulgi podatkowe, łatwe kredyty, dotacje, dopłaty itp. i uniemożliwić nagradzanie za posłuszeństwo.

3 Reforma musi mieć charakter konsekwentnie rynkowy i przywrócić gospodarce zasady zdrowej konkurencji. O tym, co i jak produkować, nie może rozstrzygać biurokratyzowana administracja i planowanie centralne, lecz rzeczywiste potrzeby konsumentów ujawniane przez mechanizm rynku.

a/ Należy znieść /poza nielicznymi wyjątkami/ odgórne wyznaczanie przez władze cen. O cenach decydować winien rynek. Bez rynkowych cen jakakolwiek autentyczna kalkulacja i ocena faktycznej rentowności jest niemożliwa.

b/ Dla uzdrowienia cen niezbędne jest również wprowadzenie zasad antymonopolistycznej polityki. Najwyższy czas, by opracować wreszcie ustawodawstwo antymonopolistyczne. Należy rozbić sztucznie tworzone przez władze monopole, które korzystając z wyjątkowości produkcji mają możliwość windowania cen w górę. Należy stworzyć szansę swobodnego podziału przedsiębiorstw - kolosów na mniejsze, samodzielne, a zarazem bardziej sprawne jednostki ekonomiczne. Należy powołać Komisję Antymonopolistyczną do badań praktyk monopolistycznych oraz wyposażyć sądy w prawo rozwiązywania monopoli, karania za stosowanie monopolistycznych cen i prawo ich uchylania. Należy też umożliwić swobodne tworzenie przedsiębiorstw mających na celu przeżycie monopolu przez produkcję krajową lub konkurencyjny import.

c/ Obok rynku towarów i usług należy wprowadzić rynek kapitałowy, pozwalający każdemu na zakup akcji i obligacji stanowiących jedno ze źródeł finansowania rozwoju przedsiębiorstw.

d/ Bezwzględnie i konsekwentnie należy wprowadzić w życie zasady upadłości i bankructwa przedsiębiorstw nierentownych. Wymaga to m.in. zniesienia tzw. automatyzmu kredytowego, który pozwala bez większych ograniczeń na wszelkie straty i marnotrawstwo. Trzeba również znieść praktykę odbierania przez państwo nadwyżek wypracowanych przed przedsiębiorstwa rentowne, lepiej gospodarujące.

e/ Zreformować należy również banki. Obok banku centralnego powinny istnieć banki depozytowe /komercyjne/ jako samodzielne przedsiębiorstwa finansowe, zarabiające pożyczaniem na procent. Wówczas kredyt otrzymywać będą te przedsiębiorstwa, których działalność rokuje nadzieje na zyski.

4 Abdy przedsiębiorstwo mogło efektywnie działać, musi mieć prawdziwego gospodarza-przedsiębiorcę, ponoszącego za nie odpowiedzialność i dysponującego zyskami. Obecnie w sektorze państwowym taką rolę mogą spełniać jedynie rady pracownicze, będące autentycznymi reprezentantami samorządu załogi. Aby były one dość silne, by przeciwstawiać się biurokracji centralnej, należy jak najszybciej umożliwić im - zgodnie z ustawą - tworzenie ponadzakładowych struktur porozumiewawczych oraz znieść ograniczenia nałożone na ustawę o przedsiębiorstwie państwowym i pracowniczym z 1981r.

5 oprócz własności państwowej w całej gospodarce, w tym także w przemyśle, musi znaleźć się miejsce dla szerokiego zakresu własności prywatnej, a także autentycznie spółdzielczej i komunalnej. Wszystkie sektory własności muszą mieć - zagwarantowane przepisami ustawy - równorzędne traktowanie. O tym, który sektor ma dominować w poszczególnych dziedzinach, decydować winna konkurencja między sektorami i przedsiębiorstwami, a więc efektywność gospodarowania.

a/ Należy przywrócić spółdzielniom niezależność i umożliwić odrodzenie się w nich wewnętrznej demokracji. W tym celu należy m.in. zlikwidować centralne związki spółdzielni i umożliwić zrzeszanie się spółdzielni na ich własnych zasadach.

b/ Należy rozparcelować znakomitą większość PGR-ów, przekazując ich ziemię chłopom. Tzw. sektor uspołeczniony w rolnictwie, jako zdecydowanie nieefektywny, winien być ograniczony do minimum. Parcelacja winna przyczynić się do poprawy struktury obszarowej gospodarstw chłopskich.

c/ Należy wprowadzić ustawy upraszczające do minimum procedurę zakładania firm /przedsiębiorstw, spółek, spółdzielni/, ich łączenia, dzielenia i likwidacji. Należy wyposażyć w prawo zakładania firm obywateli PRL. Umożliwić też należy tworzenie specjalnych funduszy, fundacji, różnorodnych товариств ubezpieczeniowych itp. Najwyższy czas, by władze umożliwiły działalność twórczej z inicjatywy Kościoła Fundacji Kolnej, której od lat wieś polska nie może się doczekać.

d/ Należy ustawowo zagwarantować zagranicznemu kapitałowi prywatnemu możliwość i bezpieczeństwo inwestowania w kraju; m.in. drogą tworzenia spółek akcyjnych o kapitale mieszanym, tj. zagranicznym i państwowym PRL.

s.3 →

II. POSTULATY W SPRAWIE POLITYKI GOSPODARCZEJ

Związek nasz czuje się zobowiązany na bieżąco utosunkowywać się do aktualnej polityki gospodarczej rządu. Postulaty pod adresem tej polityki, sformułowane jeszcze w Uchwale Programowej Zjazdu "Solidarności", do dziś nie zostały zrealizowane. Nie wchodząc w szczególności pragniemy się wypowiedzieć tylko o tych problemach które najboleśniej uderzają w społeczeństwo. Chcemy podkreślić, że żadna polityka gospodarcza nie może być skuteczna w ramach nieefektywnego, pełnego wewnętrznych sprzeczności systemu ekonomicznego. Obecnie najpilniejszym zadaniem jest więc stworzenie jak najlepszych warunków do zasadniczej przebudowy gospodarki. Polityka gospodarcza powinna również sprzyjać sprawiedliwemu rozłożeniu skutków kryzysu, jakie spadły na barki społeczeństwa, oraz zagwarantować, że wysiłek, doraźne dolegliwości i wyrzeczenia społeczeństwa nie zostaną zmanowane.

1 Żądamy zasadniczej zmiany polityki inwestycyjnej. Inwestowanie winno podlegać kryteriom efektywności wyznaczanym przez rynek. Niedopuszczalne jest kontynuowanie inwestycji z lat siedemdziesiątych w niezmięnionej postaci. Z rozpoczętych, których nie da się przeprojektować i dostosować do nowych warunków, trzeba zdecydowanie zrezygnować. Niedopuszczalne jest wprowadzanie w życie nowych programów inwestycyjnych, które powielają starą, nieracjonalną strukturę inwestycji /np. program nakładów na kompleks energetyczno-suwrowcowy zawierający środki inwestycyjne, które mogłyby być z pożytkiem wykorzystane w dziedzinie oszczędzania energii i surowców drogą wymiany nieefektywnych urządzeń/. Należy zerwać z kontynuowaniem polityki szybkiego wzrostu produkcji środków wytwarzania, niż przedmiotów spożycia.

2 Żądamy skutecznej polityki antyinflacyjnej, która sięgałaby przyczyn pompowania do gospodarki pieniądza bez pokrycia. Wymaga to postulowanych wyżej zmian polityki inwestycyjnej oraz zmniejszenia deficytu budżetowego przez obniżenie wydatków na służbę bezpieczeństwa, zbrojenia, nieproduktywne opłacanie "poskuszników" grup ludności, a zwłaszcza wydatków na utrzymywanie rosnącej liczbiej biurokracji urzędów centralnych. Z inflacją należy walczyć przede wszystkim drogą pobudzenia produkcji, a nie wyłącznie poprzez podnoszenie cen.

3 Związek nasz nie opowiada się za sztywnymi cenami. Ich ruch traktujemy jako naturalną konsekwencję dopuszczenia do głosu praw rynku. Przeciwdziałamy się natomiast centralnym podwyżkom, gdyż nie przyczyniają się one do uzdrowienia gospodarki, mają charakter drenażowy i powodują zubożenie tych, którzy już są ubodzy. Jest to polityka mająca jaskrawe cechy niesprawiedliwości społecznej. Nie ma żadnego powodu, by ceny dóbr podstawowych rosły szybciej niż luksusowych.

4 Należy zlikwidować utworzony przez władze system zróżnicowanego dostępu do dóbr konsumpcyjnych. Żądamy zniesienia tzw. sprzedaży sterowanej przez zakłady pracy, zniesienia talonów na dobra deficytowe /na samochody itd./, przydziałów i asygnat.

Polityka gospodarcza musi przeciwdziałać rozszerzaniu się sfery ubóstwa. Dochód żadnej rodziny nie może być poniżej minimum socjalnego. Żądamy odejścia od polityki celowo dopuszczającej do spadku realnej wartości świadczeń społecznych. Dotyczy to zwłaszcza zasilków rodzinnych i wychowawczych oraz sporej części rent i emerytur.

5 Przypominamy, że w Porozumieniu Gdańskim w punkcie 10 mówiącym o "zagwarantowaniu automatycznego wzrostu płac równoległe do wzrostu kosztów utrzymania" rząd zobowiązał się "opracować do końca 1980r. zasady rekompensaty wzrostu kosztów utrzymania, które zostaną poddane pod publiczną dyskusję, a po uzgodnieniu zostaną wprowadzone w życie". Zasad tych ani nie opracowano, ani nie wprowadzono do dziś. Żądamy wprowadzenia dodatku drożyznianego /tzw. indeksacji/ zapewniającego automatyczny wzrost płac i świadczeń społecznych proporcjonalnie do wzrostu cen dóbr składających się na minimum socjalne. Nie godzimy się na pozostawienie rekompensat branżom do przetargu, w którym wygrywają najsilniejsi. Indeksacja będzie zapobiegać dalszemu rozwarstwianiu społeczeństwa na ubogich i bogatych oraz uniemożliwi przekupywanie tych, którzy są lojalni bądź silni i groźni dla władzy.

6 Domagamy się polityki, która powstrzyma katastrofę mieszkaniową. Niezbędne są nowe rozwiązania w budownictwie mieszkaniowym, zlikwidowanie monopolistycznej pozycji dotychczasowych przedsiębiorstw budowlanych i popieranie małych przedsiębiorstw prywatnych oraz spółdzielczych. Należy dokonać rekonstrukcji gospodarki w kierunku rozwoju przemysłów zaopatrujących budownictwo mieszkaniowe. Podkreślamy, że władze nie mają żadnego programu rozwiązania kwestii mieszkaniowej.

7 Rząd musi opracować i realizować program walki z zagrożeniem ekologicznym /zanieczyszczeniem środowiska/ oraz program poprawy zdrowotności społeczeństwa.

24 września 1985r.

Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ "Solidarność"

BITWA POD LENINO

Tę bitwę traktuje się niesprawiedliwie. Fałszuje ją oficjalna historia, lekceważy niezależna opinia. A przecież był to wielki dramat polskiego żołnierza. Zaczął się on już w latach 1939-41. Z ziem wschodnich radziecki okupant wywoził około 1,5 miliona Polaków. Z tego połowa zginęła od głodu, chorób i niewolniczej pracy w surowym klimacie. Właśnie tacy skazańcy tworzyli ogromną większość I Dywizji. Pamiętali niedawna przeszłość, domyślali się zapewne przyszłości Ojczyzny w cieniu ZSRR, jednak 12 października nie miało to większego znaczenia. Poszli w ogień, bo była to dla nich droga do Polski. Po nie najlepszym przygotowaniu artyleryjskim, bez wsparcia sąsiednich sowieckich oddziałów, straciliśmy wiele czołgów w mokradłach Mierzei, zdobyli niemieckie umocnienia i utrzymali je przez ponad dwa dni mimo zaciekłych niemieckich kontrataków. Wielki sojusznik nie zapewnił nawet obrony przeciwlotniczej; jak w 39 roku na niebie panowały niemieckie samoloty. Zapłacili wysoką cenę: 502 zabitych, 663 rannych, 1776 rannych /wg oficjalnych danych/. A front ani drgnął, ruszył dopiero 9 miesięcy później. Dlaczego więc tych żołnierzy wysłano na śmierć? Jaki sens miało natarcie jednej dywizji, gdy dla całej armii zaplanowano już pozostawanie w obronie? Ci, co przeżyli bitwę pod Lenino, nieraz zadawali sobie to pytanie. Pozostaje ono nadal aktualne.

Pewną odpowiedź znajdujemy w książce "telewizyjnego" historyka Włodzimierza Kowalskiego "Walka dyplomatyczna o miejsce Polski w Europie". W przypływie nie do końca chyba zamierzonej szczerości pisze on, że po bitwie pod Lenino polskie wojsko odzyskało zaufanie radzieckiego sojusznika. Trudno o tym myśleć i pisać. Ci, którzy przeszli gehennę łagrów, musieli zginąć tylko dlatego, by uzyskać zaufanie swoich niedawnych przesładowców. Niech pozostaną w naszej pamięci! Jednak nie może być to pamięć skierowana przeciw rosyjskiemu narodowi. Pamiętajmy, że miliony Rosjan zapłaciło najwyższą cenę za stalinowski flirt z Hitlerem, wielkie czystki wśród wyższych dowódców i bezmyślne szafowanie życiem radzieckich żołnierzy. Czerwona tyrania nie może nas dzielić.

Z Kalendarium Polskiego

PAŹDZIERNIK

1596 8 X Unia Kościelna w Brześciu. Kościół Prawosławny w Rzeczypospolitej uznał papieża za swoją głowę, zachowując odrębność liturgii, obrządku i hierarchii. Układ przewidywał dopuszczenie biskupów unickich do Senatu Rzeczypospolitej.

1939 22 X "Wybory" na terenach polskich włączonych do ZSRR po agresji 17 IX, rozpoczynające masowe represje wobec ludności polskiej.

1978 16 X Po raz pierwszy w dziejach Kościoła papieżem został wybrany Polak, kardynał Karol Wojtyła.

1980 3 X Strajk ostrzegawczy w całym kraju w związku z niedotrzymaniem przez rząd wielu punktów porozumień gdańskich.

1981 7 X Odśpiewaniem Hymnu Narodowego i "Boże, coś Polskę" kończy obrady I Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ "Solidarność".

1982 11-13 X W Gdańsku i Nowej Hucie akcje protestacyjne przeciwko rozwiązaniu "Solidarności". W Nowej Hucie został zastrzelony przez esbeka 20-letni Bogdan Wziak.

1984 19 X Funkcjonariusze MSW porwali a następnie zamordowali ks. Jerzego Popiełuszkę.

LISTOPAD

1794 4 XI Wojska rosyjskie pod dowództwem generała Aleksandra Suworowa dokonały straszliwej rzezi Pragi /prawobrzeżnej Warszawy/. Wymordowano kilkanaście tysięcy osób, w tym prawie całą ludność cywilną.

1830 29 XI Wybuch Powstania Listopadowego.

1918 11 XI W Complegne podpisano układ rozejmowy kończący I wojnę światową. Dzień ten, w którym także Warszawa została uwolniona od władz zaborczych, stał się polskim świętem narodowym.

1980 10 XI Rejestracja NSZZ "Solidarność".

DIĘKUJEMY ZA WPEŁTY: abc-0,5, wa-0,5, Żelbet-2,5, Wabik-5, Kasio-1, ABC-0,5, aim-0,61, Lemiesz-1, Sienko-1, W-wa-1, Krokus-3, Rozbój-4,05, Piguzka-1, Babunia-0,9, Zamoj-3,5, Piguzka-0,5, Jan Niechciej-0,7, Pan Edek-5, Anky-0,5, Jan Niechciej-1,67, JB-0,5, Sak-1, ZMP-1,5, Grosz-0,2, Harco-0,2, Anek-0,5, Jan-2, To My-2, Klon-0,5, Jania-1,5, Zajac-1, Craz-M-0,7, Wierni-1,4, Fasz-4, Thatcher-3,75, Bateria-0,8, Piocarki-2, Apis-1,6, Jan Niechciej-1,4. RKK dziękuje Grażynie za 500.

116 DRUK: Drukarnia Polowa im. Wacława Wasilewskiego